

2 9² marca 74
brak Hoelke
957

Amisiz i ję Amiolk
Mistom najpodejmyj-
wzrosty o nich pisy
ze takie slyne. -
ję mójoi vrbnyne
přemienie -
přesly my slopy
přesly caly
Cisly sisham -
okropie mie
přesly la svoj
Dobroiz

Lenm pom godjin domel mie Mamunin
list. Odpoviem Mamie z sypetua i
najpocelujora sennicia.

Nictylo ie niemoge proguce ale
bym a strachu truchlala na
mysl cy to Jai sy Amisi pny-
byja. Jcia sama mozi ie au stac
au chodje niemoi, e purnosia
tem muij moje i povina jidje,
i to kolija. Nie tak wie nuo, nie
trusec nie mresy jak kolije
ielazne. Adrovym ozhoda, coz dopier
chovym. Za nie na sviece nie
chialabym ieby tu Jcia pnyje
idiala, chyba ieby chiala i
tezvolila na odbyvanie tu jakij
kuracyi, Co by moie madre
bylo neze. Gdy bym mogla dtepo

stoi si powodem to bym Bogu
serdecznie dziękowała. Weselej by było
się leczyć we Dwojbrzjach koźdej 3
osobno. Ale nie wiem żeby Jia
chiała. A na takie jak jej cierpienie
kalej ielazna jest istnem tabijstwem.
Jakież moglabym przynieść ażeby
tu przyjechała. Ilerasy bym w twarz
jej spojrzęła i widzięła że ciępi
to bym sobie w duszy mówiła: moja
wina. - Toż sama co do Anusii, ona
pisała do Maryni że niedawno miała przy-
padek, że już znorn przy nadziei,
że niemogła by bez najwiskszego niepo-
koju cieżko odjechać, ani ja na tak
długą podróż narazić bez narazienia
jej sęcia, mówi Anusia że wstępi
aby dziecina przesyła takie podzi-
e że przyjeżdżając bez niej w strasznej
by była obawa o nią. I daje mi
się że nie nie przesadzę mówiąc że moja
obawa by była języc 10 razy większą -

Anusia podtrzymała by w razie niezdrowia
wiecej że to akh powzięcia, ~~je~~ ^{nie} ściągnęła
je na nią. - Ale ja bym miała przy
reszcie sęcia ~~nie~~ wiecie sęcia Anusi
dziecko samodowata, dla mojej samo-
tubności. - Zresztę tak jak sązuan
mnie doświadczenie swego zdrowia,
pewnie po Anusii przyjeździe pogorszy
mi się, a ona w tedy po trzech dniach
pobytu, będzie w kłopotnie żeby mnie
odjechać - tak jak była Marynia
biedna. ^{teraz} ~~Przyjeździe~~ jestem lepiej wie sązuan
nadzieję że wyjeździe bez niepokojów, ale
Anusia ~~nie~~ trzy tygodnie nie zostanie
ażeby mnie znorn zdrowia, i dziei -
A jak mnie po trzech dniach widzieć
będzie jakby już umierającą (co daje
mi się nie już, ale na co czasem wy-
glądam) to nie będzie sama wiedzięta
co poradzić, czy jużai czy sińcie. - Takie
przyprawy są bardzo nie mile - Zresztę
i Anusia nie powinna kolei nadu-
żywać. - A ~~nie~~ by tu je znorn przypradek

spółkat, i musiałaby kilka tygodni
zamiesz kilka dni przedzi, i
coż by to i dla niej i dla nas było
za udzielenie! Niechaj Pan Bóg
bromi. Niechaj jej Mama z niej
się usmieje. Dostaje mamy w rodzinie
dowodów swoim z nas ~~z~~ zdrowiam
iartowai nie powinni i i i soba
ponieważ nie możemy. - Ja nie umiej
Anni wdziszna, kedy i przyjechał chciata
mimo tylu przeko~~ń~~ i trudności, i uszoi
jej i i ~~na~~ temu nie przeciwił. Moje
nam to Pan Bóg kiedyś wynagrodzi. -

Moja Mammunie Droga, to w sryptto
mówię głównie z względu na Iris i
na Anni, a Mama chce żeby
mówiła co myślę z względu na
siebie. Ale któż to rozumie co ja
myślę z względu na siebie? Chyba Bóg
jeden i jaki mój alter-ego jeśli istnieje
jaki na świecie - Mam przekonanie że
mnie Pan Bóg dla radości, przyjemności,
pociechy nie stworzył i byłym ich daremnie
szukała. A co więcej, i ile razy się